

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki Nr 1, telefon 42.

WSZELKIE PRAWA PRZEDRUKU I REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE—NADUŻYCIA ŚCIGANE BĘDĄ SĄDOWNIE

Doradca finansowy p. Hilton Young przybył do Warszawy

(Od warszawskiego korespondenta).

Onegdaj po południu pocłagiem (dańskim) przybył do Warszawy p. Hilton Young, b. podsekretarz stanu, b. członek gabinetu Lloyd George'a. Przybył on w towarzystwie p. Trottera, b. wicegubernatora banku angielskiego a obecnie wyższego urzędnika angielskiego ministerjum skarbu. P. Hiltonowi Youngowi towarzyszył p. sekretarz poselstwa polskiego w Londynie Skrzyński. Na dworcu kolejowym w Warszawie przyjeżdżał p. Hilton Younga w imieniu ministerjum spraw zagranicznych p. Potocki, wyższy urzędnik tegoż

ministerjum, oraz imieniem ministerjum skarbu dyrektor gabinetu ministra p. Dzierżanowski.

W ubiegły czwartek, jak wiadomo, przybył już do Warszawy, drugi towarzysz p. Hiltona Younga p. Penson Djon, sekretarz angielskiego ministerjum skarbu. W poniedziałek wreszcie przybywa do Warszawy p. Nixon, wyższy urzędnik angielskiego ministerjum skarbu, kierownik oddziału pożyczek zagranicznych. Wszyscy goście angielscy zamieszkali w hotelu Europejskim.

Dymisja ministra zdrowia d-ra Jerzego Bujalskiego

Poco minister zdrowia? Znachor, Konował, zamawiać, owczarz lepiej pasuje

(Od warszawskiego korespondenta).

Od tylu lat wisi nad ministerjum zdrowia publicznego nieczemś okrutnie załpionowat Warszawie dobra gospodarka, oszczędna i nowoczesna, tylekroć pakują na porządek dzienny



ny sprawę znesienie minist-rum zdrowia. Wzięt i tym razem to uczynił go dr. Jerzy Bujalski, kierownik tego ministerjum podał ministrów wczoraj, uchwalili się do dymisji.

Pikuś zamknął na zawsze Zgon Józefa Ursteina

(Od warszawskiego korespondenta).

Onegdaj zmarł w czasie drugiego przedstawienia w Qui pro quo jeden z popularniejszych nie tylko artystów, ale nawet ludzi w Polsce — Józef Urstein, występujący od lat jako Pikuś. Zabawnego aktora-piosenkarza otaczała szczególna sympatia cała Warszawa — zaś prowincja przyjmowała go zawsze entuzjastycznie.

Józef Urstein zmarł w kwiecie wieku — miał lat zaledwie 38. Do ostatniej chwili trwał na placówce ukochanej — do ostatniej chwili nie chciał jej opuścić. Wczoraj na początku II-go przedstawienia czuł się źle, ale przewyciężył osłabienie, odrzucił nawet pomoc lekarską i wyszedł na scenę. Po pierwszym akcie drugiego przedstawienia ledwie zdążył zapalić papierosa i dość do garderoby p. Pogorzelskiej — padł bez przytomności. Z po-

me ioremu artyście dopie-szy żyw. Panu komisarzowi policji śledczej Bachrachowi przypadła misja sprowadzenia Pogotowia.

Niestety złożyło się tak fatalnie, że najpierw p. komisarz czekał 10 minut na połączenie telefoniczne, a wreszcie, gdy je otrzymał, dowiedział się, że ani jednego lekarza niema na stacji, wszyscy są na miejscu na robocie.

O godzinie 2-ej zwołał Pikuś przewieziono do domu przed pogrzebowego na cmentarzu. Pogrzeb i odprowadzenie zwłok do grobu odbyło się jutro o godzinie 2-ej po południu.

Zmarły był bratem znanego pianisty, profesora konserwatorium, Ludwika Ursteina oraz dra medycyny, Maurycego Ursteina, który przed trzema dniami wyjechał jako reprezentant Polski do Ameryki na kongres lekarski.

Bakcyte z Kremlu

RYGA, 8.10. (A. W.). — Według otrzymanych tu informacji z Moskwy Międzynarodowa komunistyczna zwraca obecnie uwagę przedewszystkiem na Niemcy, Hiszpanie i Bułgarię. Kierującą koła Międzynarodówki powzięły szereg decyzji w sprawie intensyfikacji propagandy komuni-

stycznej zagranicą, są bowiem przekonane, że obecna sytuacja w Europie, szczególnie sprzyja zwycięstwu idei komunistycznej. Wszystkim agentom komunistycznym zagranicą wyda no odpowiednie polecenia w kierunku wzmocnienia ich działalności.

GIEŁDA

(Telefonem z Warszawy)

Ceny złota i srebra, placowe	2200 (100), 2150, 2400, 2350
dla przez P. K. K. P. i Komitet	(50), 2300, 2550, 2500, (25)
Skarbu Narodowego (Złota 22)	20, 2400, 2700, 2550,
Złoto	Cegielski 265, 230, 245,
Dolary 508.200, franki 98.000,	lilpop 250, 230, 250 (100), 280,
funtów angielskich 2.473.200, ko-	Pitzner 2150, 2000, 2075,
rony austr. 102.900, marki nie-	Starachowice 1200, 1050, 1125,
mieckie 121.000, ruble 261.400,	Unia 1750,
gram szczerego złota 337.770.	Ursus 400, 475, 450,
Srebro	Zieleniewski 4100, 4500, 4450,
Dolary 239.500, franki 41.500,	Zawiercie 95000, 87500
szylingi — 52.000 korony	Zyrardów 88000, 110000, 105000
austr. 41.500, marki niemieckie	Belpol 35, 40,
49.700, ruble 179.200, gram	Borkowski 230, 215, 245,
szczerego srebra 9.950,	Jabłkowski 65, 60, 62,5,
notowania oficjalne.	Polbal 32,5,
GOTÓWKA	Skóry i garbarki 100, 90,
Dolary 580.000	Syndykat Rol. warsz. 970, 850,
Funt 2.641.000, 2.640.000,	900,
Franki franc. 34.500,	Transport i Żegluga 38, 31, 34,
Franki szwajc. 103.800,	Zach. Tow. dla handl. i przem.
Franki belg. 29.200,	70, 75,
Marki niem. 0.0008.	235, 255 (50), 270, 255,
AKCJE	Modrzejów 2700, 2400, 2650,
B. Dyskontowy 2250, 2200,	Norblin 500 (100, 50), 580, 565,
B. Handlowy 950, 1000,	Ortwein i Karasiński 165, 155,
B. dla Han. i Przem. 420, 425,	160 (100 i 50) 180, 175,
(100), 450, 460,	Ostrowieckie 1—5 em. 330,
B. Kredytowy 92,5, 125,	3850, 3700,
B. Przemysłowy 110, 175,	Parowoz 180, 170, 172,5,
B. Handl. w Poznaniu 300,	Pociąg 270, 240, 255,
B. Przem. we Lw. 170, 162,5,	Rohn i Zieliński 375, 300, 350,
165,	Rudzik 1200, 1100, 1175, (100),
B. Tow. Spółdz. 400,	1350, 1150, 1240 (50), 1450,
B. Zachodni 1100, 1175,	1250, 1300 (25, 20), 1550, 1300,
B. Zjedn. Ziemi Pol. 220, 210,	175,
B. Zw. Sp. Zarob. 550, 500, 600,	Smielów 470, 490
B. Zw. Ziemi 75, 90,	Elektryczność 2600,
Cerata 80, 72,5,	Pol. Tow. Elektrycz. 250, 200,
Sole Potasowe 1900,	Haberbusch 2100, 1800, 1950
Kijewski i Scholtze 760, 710,	Kłucze 330, 240,
750,	Korek 60,
Puls 170, 135, 150,	Polska Nafta 170, 140, 155,
Strem 6000,	Pol. Przem. naft. 500, 475,
Spłess 560, 530, 540,	Nobel 500, 600, 560,
Wildt 215, 210,	Lenartowicz 35,
Chodorów 1800, 1750,	Pustelnik 275, 255, 280,
Czersk 675, 625, 655, 3 em. 550,	Sła i Światło 370, 310, 330,
530, 550,	Spirytus 1100, 900, 975,
Czestocice 10900, 12000,	Tepege 1400, 1450,
Gosławice 750, 700, 750,	Konople 225, 190,
Michałów 500, 440, 475,	Pol. Lloyd 60, 65, 62,5,
Tow. Fabr. Cukru 3500, 3200,	Zi. maszyny roln. 550, 1000, 950
3700,	
Firey 190, 250, 270,	
Lazy 80, 90, 85,	
Drzew. Przem. i Handel 90, 85,	
89,	
Warsz. Tow. Kop. Węgla 2050,	

GŁÓWNE WYGRANE
V-KL. LOTERII PAŃSTWOWEJ
ostatni dzień ciągnięcia
Przebieg 25.000.000 53792,
Mk. 500.000: 16168,
Mk. 400.000: 16167.

P. Kucharski konteruje w sprawie urzędniczej z postami klubów większości

(Od warszawskiego korespondenta).

Onegdaj po południu odbył p. minister skarbu Kucharski przed dwugodzinna konferencję z przedstawicielami klubów większości sejmowej pp. postami Harusewiczem, Romockim i Strómskim, w sprawach upo-

sażenia pracowników państwowych.

Z poruszonych spraw na konferencji uzgodniono szereg zagadnień. Dyskusji jednakże nie ukończono. Dalsze obrady w dniu dzisiejszym.

Bicz na czarną giełdę — Centrala dewiz

(Od warszawskiego korespondenta)

Wczoraj w poważnych kołach politycznych rozszalała się pogłoska, że w związku z groźną sytuacją na rynku walutowym przewidziane jest w najbliższej przyszłości rozporządzenie o wznowieniu centrali dewiz.

Jak wiadomo, minister skarbu, Biliński, w swoim czasie,

szukając radykalnych środków, walczył ze spekulacją giełdową wprowadzając centralę dewiz.

Ponowne jej przywrócenie dęłoby społeczeństwu nowitą z radością jako dowód zdecydowania i energii sier rządowych w stosunku do rabusiów skarbu państwa.

Wydatki państwa na cele społeczne

(Telefonem z Warszawy).

Jak się dowiadujemy ministerjum pracy i opieki społecznej w sierpniu i wrześniu b. r. wydało ze swych kredytów na cele społeczne sumę 11 miliardów 636 milionów 519 tys. 936 mko. Z tego: na opiekę nad młodzieżą i dziećmi 6.843.296.481 mko., na inwalidów i starców 323.152.705 mko., na schroniska, przytułki itp. 976.790.000 mko., na ofiary wojny i wojaków politycznych 810.600.750 mko., na dożywianie ludności 140.180.600 mko., na pomoc dla instytucji opiekuńczych dla kobietami i dziećmi 78.300.000 mko., na popieranie akcji samo pomocy społecznej 17.000.000 bko., na dotacie społeczne starostw b. dzielnic pruskiej — 1.900.000 mko. Poza tym asygnowano drobniejsze kwoty na opiekę nad więźniami, na domy ludowe i t. d.

Konferencja pracy

(Telefonem z Warszawy).

W sobotę przybyli do Warszawy, w drodze do Genewy na V konferencję pracy, delegaci rządu fińskiego do rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy, pp. wiceminister Milo-Mannio oraz inspektor fabryczny, p. Pyvko. W Warszawie zatrzymali się oni w celu odbycia przedwstępnych narad z polskimi delegatami na konferencję.

Przewodniczący delegacji fińskiej, p. Prokopen, bawił już w Warszawie i wczoraj odbył naradę z wiceministrem Strassburgerem.

Rada ministrów

Na wczorajszym posiedzeniu Rada ministrów uchwaliła wniosek o zniesieniu ministerjum zdrowia publicznego oraz ministerjum poczt i telegrafu.

Wciąż nowe A kiedy skuteczne?

(Od warszawskiego korespondenta).

Z porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Sejmu wycofane zostały projekty ustaw skarbowych, w szczególności projekt II-ej emisji bonów złotych.

Stęry sejmowe fakt ten łączy z nowymi planami ministra skarbu p. Kucharskiego, który je przedstawi w swoim exposé.

Posel Rabski złożył mandat

Posel Zygmunt Rabski z Oniezna (N. P. R.) złożył mandat z powodu trwającej już czas dłuższy choroby.

Z ustąpieniem posła Rabskiego.

go ustosunkowanie się obu skrzydeł w klubie N. P. R. przechyliła się na korzyść lewego odłamu.

Komuniści idą do teki, jak osiołkowie do wiazki siano

Denesza włączają radiostację

DREZNO, 8.10. Porozumienie komunistów z komunistami nastąpiło. W myśl tego porozu-

Porządczek z anarchistami

PARYŻ 8.10. Dzisiaj ma się odbyć międzynarodowy kongres anarchizmu. Policja aresztowała wielu delegatów.

Rewolucja bez powstania

Zamachowcy ulotnili się

RZYM, 8.10. (PAT). Z Madrytu donoszą: Rewolucja w Portugalii została natychmiast stłumiona. Przywódcy rewolucji ratowali się ucieczką. Potwierdza to ruch był skiero-

wany przeciwko prezydentowi Gomezowi, na którego dokonano zamachu już 3 b. m., t. j. w dniu, w którym przybył na królowi angielskiemu z Londynu do Lizbony.

Jeżdżą po kłeski

KRAKÓW 8.10. „Cracovia” Hiszpanii, przegrywając z „Se-

poniosła ósmą z rzędu klęskę w „willi” w stosunku 3:0.

Parę wagonów marek niemieckich za dolara

WIEDEN 8.10 (PAT). „Wiener Sonn- und Montags-Zeitung” donosi z Berlina, że w

Nowym Jorku notowano wczoraj 909 milionów marek niemieckich za dolar.

Makulatura za pracę

DUESSELDORF 8.10 (PAT) w Essen płacono tygodniową robotników ustalona została na 3

pracodawcami a robotnikami miljarde marek.

Nowy gabinet niemiecki nie przyniósł uspokojenia

BERLIN, 8.10. (A. W.). — Utworzenie nowego gabinetu nie przyniosło się bynajmniej do wyjaśnienia sytuacji. Zdenerwowanie sfer politycznych potęgę się ustawać. W związku z tem Związek przemysłowców niemieckich wydał odezwę, w której oświadcza m.

Jedność państwa niemieckiego jest w największym niebezpieczeństwie. Parlamentaryzm zawiodł. Ocalić obecnie państwo mogą ludzie zdecydowania, oparci na społeczeństwie. Wtedy przy zachowaniu porządku możemy liczyć na powrót do dawnych stosunków.

W domu u Marszałka Piłsudskiego

Córki Marszałka

Komendant lubi czytać Tolstoję, Czechowę, nie znoś natomiast Dostojewskiego, a co do Żeromskiego ma liczne zastrzeżenia
Najbliższe publikacje Marszałka
Komendant o sytuacji obecnej
Memento

...człowiek dzieł zakochany...
...młodsza...

Jadzia —
mówił Komendant — to jeszcze dziecko typowe, natomiast starsza...

Wanda
posiada kolosalny temperament i zdecydowane rysy despotyzmu. Wszystkie dzieci przychodzące się bawić zwracają się do niej po radę rozstrzygającą. Wanda załatwia wszelkie kwestie sporne, nie znoś opozycji, a równocześnie okazuje nadzwyczajny...

Instynkt macierzyński
na widok czyjegoś smutku, nie szczęściła, czy choroby. Pod tym względem jest już typowa kobieta.

W dalszym toku rozmowy, Komendant wypowiadał swoje poglądy na twórczość niektórych pisarzy naszych i zagranicznych. Marszałek lubi czytać Tolstoję, Czechowę, nie znoś natomiast Dostojewskiego, którego psychikę określił, jako skrajnie natologiczną.

Z nowszych ruskich pisarzy ceni nader wysoko, Wyspiańskiego, wyróżniając szczególnie „Wesele” i „Bolesława Śmiałego”. Z żyjących zaś autorów czyta Komendant Żeromskiego.

co do którego zresztą ma liczne zastrzeżenia, twierdząc, że nie jest to dusza zdrowa i pogodna, nie wręcz rozdwojona i tonająca ustawicznie w sprzecznościach. Z całej dotychczasowej twórczości „Ponioly” uważa Marszałek za najlensze — wsze jako psychologię żołnierza nakreślona w opisie zdobycia Saragossy uważa za...

blędna i perwersyjna. Następnie opowiadał Komendant o swoich pracach ostatnich, które przygotowuje do druku. Przedewszystkiem pragnie wydać książkę o bitwie pod Warszawą traktowaną ściśle z punktu widzenia teoretycznego — wojskowego. Zmienia w niej Marszałek zwrócić specjalną uwagę na psychologię dowódców, która w bitwie odgrywa decydującą rolę. Dlatego dzieło zawierać będzie mnóstwo cytów z utworów Wyspiańskiego. Nie mniej zależy Komendantowi na rychłym wykonaniu tego fragmentu Pamiętników, który obejmuje...

...dzieje Legionów z lat 1915-1916.
— Przejechałem podówczas rzemieniem dysłem niemal całą Polskę — ciągnął na ten temat Marszałek z ogromnym ożywieniem. — Chciałbym ją scharakteryzować możliwie najobiektywniej i najbardziej szczegółowo.

Rozmowa dobiegała do końca. Jeszcze raz przy blasku płonącej zapałki zdołałem obejrzeć salon i wiszące na ścianach obrazy, poczem już przed samem odejściem Marszałek w kilku lapidarnych zdaniach scharakteryzował obecną sytuację. Mówił o krótkiej wiosnie odrodzonej Polski, o problematycznych metodach t. zw. pracy organicznej naszych niektórych partii politycznych, o walce, jako o swoim indywidualnym programie — i zakończył rozmowę, wskazując na konieczność impudencji moralnych i ideowych, bez których państwo istnieć nie może...

Wyszedłem. Nad Sulejówkiem zapadła noc, polska, spokojna i bez troski. Sosny skrzy...

...gocizmem na ul. Jezulickiej 4. Na zamku odbędzie się uroczysta akademja, na którą zaprasza p. prezydent Rzeczypospolitej.

Uroczystość zakończy się rautem w salach Zamku królewskiego.

W przeddzień obchodu głównego, dn. 20 h. m. nauczycielstwo urzędza akademję w sali Rady miejskiej. Tegoż dnia również odbędzie się poświęcenie wspaniałego gmachu gimnazjum i szkoły tramwajowej na Woli.

Następnie odbędzie się odsłonięcie tablicy pamiątkowej, umiowanej w Muzeum Pedagogicznym...

...jednocześnie filozofem i przyrodnikiem, Ochowicz prowadził swoje doświadczenia po linii czysto naukowej.

Odrzucając zasadniczo teorię „duchów” (spirytysty bowiem nie byli nigdy) nie mniej, w czasach gdy go znałem, był człowiekiem wierzącym. Na moje niejednokrotne pytania: — Czy żyjemy po śmierci? — zwykł odpowiadać:

— Żyjemy bo myślimy, przejaw myśli i woli w nas to przejaw Boski, ponieważ zaś Bóg jest pojęciem nieśmiertelnym, więc myśl jako przywilej doskonały umrzeć z ciałem nie może, zatem trwam w wieczności.

...ści tylko w jakiej formie — nie wiem.

— Doświadczenia — mówił Ochowicz — w których chodzi mi o wywołanie pewnych reakcji w substancji płynnej lub stałej, prowadziłem w sposób następujący:

Uśpiwszy medium, przy zachowaniu odpowiedniej kontroli poddałem je na krześle, polecając trzymać ręce nad danym przedmiotem lub płynem zamkniętym w epruwetce, t. j. rurce szklanej, używanej do doświadczeń chemicznych.

Z chwila gdy na dnie epruwetki tworzył się osad, na dłoń p. Tomczykówny, znajdującej się na wysokości dwu-

...jak drzewo dobrze wyschnięte pod budowę. Grzeszy stopy w młakim, lotnym płasku mazowieckim. Szedł chłodny jesienny wiatr, a z nim rytmy ostatnich wierszy z „Lelewela” Wyspiańskiego:

...Jest Przeznaczenie, które nam rządzi...
...która te wadze nasze i obłęd...

...Jest czyn, który umysły roztarglone wiąże...
...co najbardziej zawazy na wyd...

...pan jeszcze nie rozumie...
...dłokad w słowach datę...

...Dembicki (w przerażeniu)...
...Armady Moskalskiej...

...dalej na zachód
Drożyna wypędza emigrantów rosyjskich z Berlina

Wielu z nich żyło dotąd ze spekulacji walutowej

Berlin do ostatnich tygodni przepełniony był rosyjanami. Szczególnie w dzielnicy Kurfirstendamm zagnieździła się kolonia rosyjska: kafejki, restauracje, cukiernie, restauracje wydawały się jakby żywcem przeniesione z Rosji. Lokale napelnione były publicznością, spożywającą barszcz, kwas i inne potrawy narodowe rosyjskie. Obserwować można było najoryginalniejsze typy.

Berlińczy niepełnie jednak radzi byli swym przyjaściom z wschodu z powodu kryzysu mieszkaniowego. Dopiero szalony spadek marki niemieckiej, a także drożyna, niemieckiej.

Olej rycynowy zdrożał i wszystko inne też

Rozporządzeniem z dnia 5 b. m. ministerjum zdrowia podniósł także antekarska, obowiązująca od dnia 20 sierpnia, o 60 procent.

Rozgromienie policji niemieckiej zapewni spokój

DUESSELDORF 8. 10 (PAT) Z pośród funkcjonariuszy tutejszej policji bezpieczeństwa 280 zostało wystędionych, 120 zaś zamieszanych bezpośrednio w wypadkach z d. 30. 9, zatrzymano nadal w areszcie.

Umykał, jak pies z podwinętym pod siebie ogonem ścigały go pogardliwe spojżenia robotarzy

MOSKWA 8. 10. Przed kilkudniami Kamieniew wystąpił na zebraniu moskiewskich drukarzy. Podczas jego mowy jeden z robotników przerwał pytaniem:

— Czy prawda, że Radek pobiera 300 rubli w złocie dziennie? I jeżeli tak, to za co wynosił?

Narazie, po przyjschu do przytomności p. Tomczykówny, nie zauważono, po chwili dopiero ktoś z obecnych skonstataował brak krawata, który odnalazł się w końcu owinięty o kolo haka, znajdującego się po środku sufitu, gdzie przedtem wisiała lampa.

Obecnie, jak się dowiedziałem od uczestników kongresu międzynarodowego, który odbył się niedawno w Warszawie, p. Tomczykówna swoje właściwości straciła całkowicie.

Nie mogę pominąć milczeniem opowiadania p. inż. Lebledzińskiego, o pewnym ciekawym fakcie, jaki się zdarzył podczas transu p. Tomczykówny.

Pewnego razu „mała Stasia” (druga osobowość p. Tomczykówny) oświadczyła w stanie hipnozy, że ma chęć zrobić jakiś figiel. Gdy obecni poczęli donosić, że by uskutecznić obietnicę, „Mała Stasia” oświadczyła że — figiel już zrobiony.

okazji z białem Ochowiczem i przeszła do porządku dziennego.

A siwowłosy staruszek Ochowicz, którego sylwetka utrwalała się w mej pamięci, opowiadał mi swoje spozstrzeżenia co do Palladino, czasem ze złośliwym mu humorem, niekiedy z bólem w głosie, bólem człowieka, który całe życie poświęcił dla badań naukowych i niesienia pomocy cierpiącym, a którego własne społeczeństwo uważało za „szariatana”.

Ochowiczowi pozostało na pociechę jedynie przeświadczenie o istnieniu prawdy. Wiedział, że na odbijanie ciosów z za plotu istnieje jeden tylko sposób: zimne i konsekwentne dążenie do wytkniętego celu.

I Ochowicz to stosował. Dlatego że kobieta prosta, lecz bezwzględnie uczciwa i dziwnie bezinteresowna, uznała za oszustkę? Trudno nawet odpowiedzieć, wszak wszystkie

W Banku Międzynarodowym panował w ubiegłą sobotę ruch bardzo ożywiony. Wielu przemysłowców i ódzkich zjawilo się tutaj po informację, pytając: — Czy panowie wykonają naszą zlecenie?

— Nie wykonamy ani jednego — brzmiała odpowiedź. P. August Barbanell, dyrektor tegoż banku w ogóle nie może znaleźć

żadnego usprawiedliwienia dla spadku naszej waluty.

od zeszłego tygodnia do dnia dzisiejszego.

— I to nietylko ja, — dodaje — ale Polska Królewska Kasa

...dalej na zachód
Drożyna wypędza emigrantów rosyjskich z Berlina

Wielu z nich żyło dotąd ze spekulacji walutowej

Berlin do ostatnich tygodni przepełniony był rosyjanami. Szczególnie w dzielnicy Kurfirstendamm zagnieździła się kolonia rosyjska: kafejki, restauracje, cukiernie, restauracje wydawały się jakby żywcem przeniesione z Rosji. Lokale napelnione były publicznością, spożywającą barszcz, kwas i inne potrawy narodowe rosyjskie. Obserwować można było najoryginalniejsze typy.

Berlińczy niepełnie jednak radzi byli swym przyjaściom z wschodu z powodu kryzysu mieszkaniowego. Dopiero szalony spadek marki niemieckiej, a także drożyna, niemieckiej.

Olej rycynowy zdrożał i wszystko inne też

Rozporządzeniem z dnia 5 b. m. ministerjum zdrowia podniósł także antekarska, obowiązująca od dnia 20 sierpnia, o 60 procent.

Rozgromienie policji niemieckiej zapewni spokój

DUESSELDORF 8. 10 (PAT) Z pośród funkcjonariuszy tutejszej policji bezpieczeństwa 280 zostało wystędionych, 120 zaś zamieszanych bezpośrednio w wypadkach z d. 30. 9, zatrzymano nadal w areszcie.

Umykał, jak pies z podwinętym pod siebie ogonem ścigały go pogardliwe spojżenia robotarzy

MOSKWA 8. 10. Przed kilkudniami Kamieniew wystąpił na zebraniu moskiewskich drukarzy. Podczas jego mowy jeden z robotników przerwał pytaniem:

— Czy prawda, że Radek pobiera 300 rubli w złocie dziennie? I jeżeli tak, to za co wynosił?

Narazie, po przyjschu do przytomności p. Tomczykówny, nie zauważono, po chwili dopiero ktoś z obecnych skonstataował brak krawata, który odnalazł się w końcu owinięty o kolo haka, znajdującego się po środku sufitu, gdzie przedtem wisiała lampa.

Obecnie, jak się dowiedziałem od uczestników kongresu międzynarodowego, który odbył się niedawno w Warszawie, p. Tomczykówna swoje właściwości straciła całkowicie.

Nie mogę pominąć milczeniem opowiadania p. inż. Lebledzińskiego, o pewnym ciekawym fakcie, jaki się zdarzył podczas transu p. Tomczykówny.

Pewnego razu „mała Stasia” (druga osobowość p. Tomczykówny) oświadczyła w stanie hipnozy, że ma chęć zrobić jakiś figiel. Gdy obecni poczęli donosić, że by uskutecznić obietnicę, „Mała Stasia” oświadczyła że — figiel już zrobiony.

okazji z białem Ochowiczem i przeszła do porządku dziennego.

A siwowłosy staruszek Ochowicz, którego sylwetka utrwalała się w mej pamięci, opowiadał mi swoje spozstrzeżenia co do Palladino, czasem ze złośliwym mu humorem, niekiedy z bólem w głosie, bólem człowieka, który całe życie poświęcił dla badań naukowych i niesienia pomocy cierpiącym, a którego własne społeczeństwo uważało za „szariatana”.

Ochowiczowi pozostało na pociechę jedynie przeświadczenie o istnieniu prawdy. Wiedział, że na odbijanie ciosów z za plotu istnieje jeden tylko sposób: zimne i konsekwentne dążenie do wytkniętego celu.

I Ochowicz to stosował. Dlatego że kobieta prosta, lecz bezwzględnie uczciwa i dziwnie bezinteresowna, uznała za oszustkę? Trudno nawet odpowiedzieć, wszak wszystkie

Szukamy źródła, skąd płynie zalewająca kraj fala drożyzny i spekulacji

Wszystkiemu winni są kupcy — hurtownicy i detalści

Przed wojną żyli w niedostatku, a teraz obwieszają żony brylantami

Tak twierdzi p. August Barbanell, dyrektor „Banku Międzynarodowego”

(Od warszawskiego korespondenta)

Pożyczkowa także nie wyjaśniła nie umia.

A kiedy zaczynamy rozmowę na temat naszej nieszczęśliwej sytuacji finansowej, dyrektor Barbanell rozpoczyna z niej

energetyczny atak na kupców. — Poza następstwami inflacji — mówi — zniżka marki polskiej powoduje nie czarna giełda, nie banki, na które tak się napała, ale przedewszystkiem kupcy hurtownicy, a także i detalści, którzy kupują towar ponad potrzebę na weksle. Uprzymiślimy sobie jak wyglądał handel hurtowy dawniej, a jak wygląda teraz.

Przed wojną hurtownicy walczyli z brakiem kapitału

I nie mogli nigdy zaopatrzyć swych składów w dostateczną ilość towaru. Mielimy tedy ciągle bankructwa, upadłości i protesty. A co dzieło się działo? Nigdy nie mieli tyle towaru, co w obecnej chwili. Wiedzie im się doskonale, zarówno hurtownikom, jak i detalistom. Mają domy własne, majątki ziemskie i wybraniowane żony, raz po raz wyjeżdżają zagranicę.

Skądże taki nadmiar powodzenia?

To bardzo proste. Kupowali olbrzymie ilości towaru dzięki łatwości kredytowej, która im dawał przemysł i zarabiali olbrzymie sumy na spadku waluty. Część towaru sprzedawali na pokrycie należności kredytowych, a reszta zostawała już jako czysty zysk. Naturalnie na skutek takiego wzmocnienia sztucznych zakupów towaru wytwarzało się

zwiększone zapotrzebowanie waluty dla celów zbędnych.

Jakże temu zapobiec?

Tylko w ten sposób, gdyby udzielanie kredytów, weksłowych opiewało na złote polskie, wyłącane podług rzeczywistej wartości franka, szwajcarskiego. Wszelkie zaś nadużycia na niekorzyść rządu zostałyby natychmiast ukarane, gdyby P. K. K. P. udzielała

kredytu nie w markach, lecz w złocie i w walucie.

Według powszechnej opinii nietylko kupcy, ale i przemysłowcy zaclagają pożyczki od rządu, które oddają potem

z nią u mnie posiedzenia, odbywały się pod ścisłą nadzwoją kontrolą.

Znalazłem się między lekarzami tacy, — mówił mi Ochowicz — którzy uczuli do mnie osobistą niechęć za stosowanie magnetyzmu w medycynie, którym leczyłem z wielkimi powodzeniami. Ludzie ci nie zawahali się kłaść swych podpisów na protokołach stwierdzających istotną siłę przejawów Palladino, lecz nasuwający podejrzenie symulacji z jej strony, spotwarzali ją w prasie, następnie nazwali oszustką, mnie zaś szariatanem. Potem — dodał Ochowicz — kiedy mi już włos pobiełiał i stąpiełm blisko tego kresu, gdzie kończą się wszystkie ludzkie ambicje, mój największy przeciwnik odezwał się w kole lekarzy:

Wielce dzięczego nienawidziłem Ochowicza? Oto dla tego że był on nas mądrzejszy

...kowska a „Iskra” z Katowic, zakończyły się zwycięstwem „Wisły” w stosunku 8:3.

WISŁA mistrzem Zachodu

KRAKOW, 8. 10. (AT). — Zawody piłki nożnej o mistrzostwo Polski grupy zachodniej między „Wisłą” kra-

...kowska a „Iskra” z Katowic, zakończyły się zwycięstwem „Wisły” w stosunku 8:3.

WISŁA mistrzem Zachodu

KRAKOW, 8. 10. (AT). — Zawody piłki nożnej o mistrzostwo Polski grupy zachodniej między „Wisłą” kra-

Pożyczkowa także nie wyjaśniła nie umia.

A kiedy zaczynamy rozmowę na temat naszej nieszczęśliwej sytuacji finansowej, dyrektor Barbanell rozpoczyna z niej

energetyczny atak na kupców. — Poza następstwami inflacji — mówi — zniżka marki polskiej powoduje nie czarna giełda, nie banki, na które tak się napała, ale przedewszystkiem kupcy hurtownicy, a także i detalści, którzy kupują towar ponad potrzebę na weksle. Uprzymiślimy sobie jak wyglądał handel hurtowy dawniej, a jak wygląda teraz.

Przed wojną hurtownicy walczyli z brakiem kapitału

I nie mogli nigdy zaopatrzyć swych składów w dostateczną ilość towaru. Mielimy tedy ciągle bankructwa, upadłości i protesty. A co dzieło się działo? Nigdy nie mieli tyle towaru, co w obecnej chwili. Wiedzie im się doskonale, zarówno hurtownikom, jak i detalistom. Mają domy własne, majątki ziemskie i wybraniowane żony, raz po raz wyjeżdżają zagranicę.

Skądże taki nadmiar powodzenia?

To bardzo proste. Kupowali olbrzymie ilości towaru dzięki łatwości kredytowej, która im dawał przemysł i zarabiali olbrzymie sumy na spadku waluty. Część towaru sprzedawali na pokrycie należności kredytowych, a reszta zostawała już jako czysty zysk. Naturalnie na skutek takiego wzmocnienia sztucznych zakupów towaru wytwarzało się

zwiększone zapotrzebowanie waluty dla celów zbędnych.

Jakże temu zapobiec?

Tylko w ten sposób, gdyby udzielanie kredytów, weksłowych opiewało na złote polskie, wyłącane podług rzeczywistej wartości franka, szwajcarskiego. Wszelkie zaś nadużycia na niekorzyść rządu zostałyby natychmiast ukarane, gdyby P. K. K. P. udzielała

kredytu nie w markach, lecz w złocie i w walucie.

Według powszechnej opinii nietylko kupcy, ale i przemysłowcy zaclagają pożyczki od rządu, które oddają potem

z nią u mnie posiedzenia, odbywały się pod ścisłą nadzwoją kontrolą.

Znalazłem się między lekarzami tacy, — mówił mi Ochowicz — którzy uczuli do mnie osobistą niechęć za stosowanie magnetyzmu w medycynie, którym leczyłem z wielkimi powodzeniami. Ludzie ci nie zawahali się kłaść swych podpisów na protokołach stwierdzających istotną siłę przejawów Palladino, lecz nasuwający podejrzenie symulacji z jej strony, spotwarzali ją w prasie, następnie nazwali oszustką, mnie zaś szariatanem. Potem — dodał Ochowicz — kiedy mi już włos pobiełiał i stąpiełm blisko tego kresu, gdzie kończą się wszystkie ludzkie ambicje, mój największy przeciwnik odezwał się w kole lekarzy:

Wielce dzięczego nienawidziłem Ochowicza? Oto dla tego że był on nas mądrzejszy

...kowska a „Iskra” z Katowic, zakończyły się zwycięstwem „Wisły” w stosunku 8:3.

WISŁA mistrzem Zachodu

KRAKOW, 8. 10. (AT). — Zawody piłki nożnej o mistrzostwo Polski grupy zachodniej między „Wisłą” kra-

...kowska a „Iskra” z Katowic, zakończyły się zwycięstwem „Wisły” w stosunku 8:3.

WISŁA mistrzem Zachodu

KRAKOW, 8. 10. (AT). — Zawody piłki nożnej o mistrzostwo Polski grupy zachodniej między „Wisłą” kra-

...kowska a „Iskra” z Katowic, zakończyły się zwycięstwem „Wisły” w stosunku 8:3.

WISŁA mistrzem Zachodu

Pożyczkowa także nie wyjaśniła nie umia.

A kiedy zaczynamy rozmowę na temat naszej nieszczęśliwej sytuacji finansowej, dyrektor Barbanell rozpoczyna z niej

energetyczny atak na kupców. — Poza następstwami inflacji — mówi — zniżka marki polskiej powoduje nie czarna giełda, nie banki, na które tak się napała, ale przedewszystkiem kupcy hurtownicy, a także i detalści, którzy kupują towar ponad potrzebę na weksle. Uprzymiślimy sobie jak wyglądał handel hurtowy dawniej, a jak wygląda teraz.

Przed wojną hurtownicy walczyli z brakiem kapitału

I nie mogli nigdy zaopatrzyć swych składów w dostateczną ilość towaru. Mielimy tedy ciągle bankructwa, upadłości i protesty. A co dzieło się działo? Nigdy nie mieli tyle towaru, co w obecnej chwili. Wiedzie im się doskonale, zarówno hurtownikom, jak i detalistom. Mają domy własne, majątki ziemskie i wybraniowane żony, raz po raz wyjeżdżają zagranicę.

Skądże taki nadmiar powodzenia?

To bardzo proste. Kupowali olbrzymie ilości towaru dzięki łatwości kredytowej, która im dawał przemysł i zarabiali olbrzymie sumy na spadku waluty. Część towaru sprzedawali na pokrycie należności kredytowych, a reszta zostawała już jako czysty zysk. Naturalnie na skutek takiego wzmocnienia sztucznych zakupów towaru wytwarzało się

zwiększone zapotrzebowanie waluty dla celów zbędnych.

Jakże temu zapobiec?

Tylko w ten sposób, gdyby udzielanie kredytów, weksłowych opiewało na złote polskie, wyłącane podług rzeczywistej wartości franka, szwajcarskiego. Wszelkie zaś nadużycia na niekorzyść rządu zostałyby natychmiast ukarane, gdyby P. K. K. P. udzielała

kredytu nie w markach, lecz w złocie i w walucie.

Według powszechnej opinii nietylko kupcy, ale i przemysłowcy zaclagają pożyczki od rządu, które oddają potem

z nią u mnie posiedzenia, odbywały się pod ścisłą nadzwoją kontrolą.

Znalazłem się między lekarzami tacy, — mówił mi Ochowicz — którzy uczuli do mnie osobistą niechęć za stosowanie magnetyzmu w medycynie, którym leczyłem z wielkimi powodzeniami. Ludzie ci nie zawahali się kłaść swych podpisów na protokołach stwierdzających istotną siłę przejawów Palladino, lecz nasuwający podejrzenie symulacji z jej strony, spotwarzali ją w prasie, następnie nazwali oszustką, mnie zaś szariatanem. Potem — dodał Ochowicz — kiedy mi już włos pobiełiał i stąpiełm blisko tego kresu, gdzie kończą się wszystkie ludzkie ambicje, mój największy przeciwnik odezwał się w kole lekarzy:

Wielce dzięczego nienawidziłem Ochowicza? Oto dla tego że był on nas mądrzejszy

...kowska a „Iskra” z Katowic, zakończyły się zwycięstwem „Wisły” w stosunku 8:3.

WISŁA mistrzem Zachodu

KRAKOW, 8. 10. (AT). — Zawody piłki nożnej o mistrzostwo Polski grupy zachodniej między „Wisłą” kra-

...kowska a „Iskra” z Katowic, zakończyły się zwycięstwem „Wisły” w stosunku 8:3.

WISŁA mistrzem Zachodu

KRAKOW, 8. 10. (AT). — Zawody piłki nożnej o mistrzostwo Polski grupy zachodniej między „Wisłą” kra-

...kowska a „Iskra” z Katowic, zakończyły się zwycięstwem „Wisły” w stosunku 8:3.

WISŁA mistrzem Zachodu

Z PAMIĘTNIKÓW SZEFA CARSKICH ŻOŁDNIÓW GENERALI A ŻANDARMÓW KURIOWA

Krwawy opiekun białego cara

Batuszka jedzie do Kijowa w r. 1911

Czynniki gryzą się między sobą o kość iaki carskiej

Zamach na Stojęcinę

Wiosną 1911 została postawiona, że w końcu sierpnia lub w początkach września cesarz odwiedzi wraz z rodziną w Biełgorodzie, gdzie miały być wystawione relikwie św. Józefa, następnie zaś Kijów, aby wziąć udział w manewrach i ćwiczeniach. Potem miał się on udać na Krym i tam pozostać do początków grudnia.

Stojęcin przyjechał najwcześniej, około 15 sierpnia, do Biełgorodu, aby zobaczyć, jak przebiegały przygotowania do podróży. W tym czasie, jak podległym mu oficerom, nieznajacym od siebie, do których należał, ja za młodego był podporządkowany.

Przez pośrednictwo komendantów pałacowych, a przez niego ministrów dworu.

Wzorem lat poprzednich, wjechał do Biełgorodu, aby zobaczyć, jak przebiegały przygotowania do podróży. W tym czasie, jak podległym mu oficerom, nieznajacym od siebie, do których należał, ja za młodego był podporządkowany.

Udałem się tam w towarzystwie urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych, zaproszonych przede mną z polecenia Stojęcin, zaś komendant pałacowy przedstawił mi oficerów, którzy mieli być przy nim.

Wszystko więc było, jak się zdaje, przebiegało i poszło. Wjechał do Biełgorodu, aby zobaczyć, jak przebiegały przygotowania do podróży. W tym czasie, jak podległym mu oficerom, nieznajacym od siebie, do których należał, ja za młodego był podporządkowany.

General, gubernator kijowski, jak zakomunikował mi, że odebranie mu nadzoru i ochrony osobistej cesarza, które to obowiązki zostały powierzone panu, uważa za

obciążenie dla siebie.

W fakcie tym uważałem on dyskwalifikację go na stanowisku, jakie zajmował. Wiem bardzo dobrze, że podczas najwyższych podjętych, nigdy nie dotykał pan amblii miejscowych przedstawicieli władzy i

Chłosta na naszkary

Niestety, nie w Polsce lecz w Persji

Na t. zw. „Placu Armatnim” w Teheranie, jak donoszą piśmnia angielskie, liczni persowie i cudzoziemcy byli świadkami niezwyklego widowiska.

W południe przywieziono

zasztyt w workach kilku znanych poskarżyci, pobierających zbytnio wygórowane ceny za produkty.

Następnie kilku ludzi, uzbrojonych w gładkie trzcinowe jęło z całej siły grzmocić w owe worki, skąd wydobywały się

Straszny wypadek prokuratora

W sądzie wiedeńskim ślepnę podczas rozprawy przedstawiciel oskarżenia

W tych dniach zaszły w Wiedniu straszny wypadek, który głęboko poruszył całe miasto.

Jeden z najwybitniejszych prawników austriackich, prokurator Dr. Wunderer,

podczas rozprawy sądowej, która toczyła się w II-im wydziale karnym wiedeńskiego sądu apelacyjnego,

Nastąpiło to właśnie w chwili,

Sensacyjne odkrycie w świecie filologii

Uczniowie będą mieli nowe kłopoty

Literatura grecka i łacińska przechowywała się do naszych czasów przeważnie w transkrypcjach średniowiecznych.

Rejonisy te sporządzane przez różnych mniichów i w różnych czasach pełne są różnych niedokładności, opuszczeń lub zmian tekstu, tak — iż trudno dotąd ustalić, jak wyglądały w rzeczywistości oryginalne Wirgiliusza, Horacego, Demostenesa, Sokratesa i t. d.

Najtrudniejszą przedstawia się sprawa z dziełami Owidiusza, ze względu na jego wyjątkową porywistość zarówno w czasach antycznych jak i w średniowieczu.

Tekstów pisma tego najwytworniejszego z rzymskich poetów i stnieje kilkadziesiąt, a różnią się one od siebie nie raz zasadniczo. Obecnie odkryto w jednym z klasztorów niemieckich foliów pochodzący z wieku dwunastego.

Rekopis zawiera całość najpopularniejszego dzieła Owidiusza p. t. „Przemiany”. Odkryciem tem zajął się najwybitniejszy współczesny filolog Hugo Magnus i przygotował nowe wydanie „Przemian”, które zasadniczo zmienia poglądy na działalność literacką jednego z największych poetów starożytności.

Iako naczelnika kraju.

Jeżeli nie pominąć zamiaru, jakiegoś rodzaju podstępności. Wreszcie zaznaczyłem, że w obrotach podległego mi kraju nie przedstawiłem nic bez jego zgody. Jedynym zaś celem tego rozkazu cesarskiego, wydanego na prośbę ministra spraw wewnętrznych, było usunięcie miejscowych tarć, wynikających z dawnej praktyki, w podobnych razach.

Jednocześnie prosiłem Trepowo o zwołanie pod swoim przewodnictwem zebrania przedstawicieli zarówno władzy jak i organizacji społecznych, mających wziąć udział w uroczystościach.

Na zebraniu tem wybrano, między innymi, specjalną komisję pod przewodnictwem gubernatora kijowskiego, dla podziału biletów na przedstawienie galowe w najwyższej obecności naznaczone na dzień 1 września.

Niezwykły pokaz Wystawa polskiej prasy wojskowej

(Od warszawskiego korespondenta).

W niedzielę o g. 1-oj w południe na Zamku królewskim, w sali koalicji kasyna oficerskiego, wobec ministra wojny, generalicji, przedstawicieli Sejmu i Senatu, państw sojuszniczych, oraz prasy odbyła się inauguracja wystawy polskiej prasy wojskowej, zorganizowanej przez redakcję „Polski Zbrojniej” przy wybitnym współudziale szanowanego historyka prasy red. Stanisława Jarkowskiego. Jest to pierwszy i jedyny w swoim rodzaju niezwykły pokaz, przedsięwzięty przez redakcję „Polski Zbrojniej” od 1905 r. aż do czasu dzisiejszego. Zarówno z politycznych, prastarych jak i najnowszych czasów wojny, gen. Szwedzi, zaznaczyć, iż istotnym wyrazem kultury wojska jest — jego prasa.

Pod wieczór zamknięto wystawę. Inicjator, którym należy się wysokie uznanie za zorganizowanie tak niezwykłego pokazu — obłędnie za dwa tygodnie wyznaczyć wystawę.

Nadzwyczajnie jednak wiele z nich obchodzenie ziem, przystąpił i cudowna duma żołnierska, co to rozpięta, serca i czasem i za

Jak straszna będzie przyszła wojna

Niewidzialne aeroplany

W końcu września wojskowe władze amerykańskie urządziły imponującą demonstrację lotniczą dla rozrywania opinii ogółu w sprawie zwiększenia amerykańskiej floty powietrznej.

Dwadzieścia śledem aeroplanów wojskowych wzbijało się w powietrze z lotniska Langley i przeleciało 800 mil angielskich nad atlantyckim wybrzeżem Stanów Zjednoczonych, unosząc się nad wszystkimi większymi miastami.

Przelatując nad Nowym Jorkiem, aeroplany rozstąpiły nad dolną częścią miasta, obejmującą dzielnicę handlową i portową, zasłonię z dymem, grubości stu stóp, która zupełnie zasłoniła, jak ogromna chmura, na widok czas słoneczny i uczyniła niewidoczną przelatujące aeroplany.

Manewr ten wykazał dobitnie, nowojorczanom, jak łatwo można by zbombardować ich miasto bez narażenia się na niebezpieczeństwo ognia z baterii lądowych.

Ciekawe spostrzeżenia, dotyczące symulantów

Wielu bardzo wypadkach zbrodniarce i przestępcy, którym zależało na przekonaniu władz sądowych o swojej rzekomej niepoczytalności udawali obłęd niezwykły zresztą, zastanawiał przysięg, że symulacja ich, zrazu naiwna i niebezpieczna, stawała się następnie, po dłuższym okresie obcowania z lekarzami ludzkiego prawdziwa, tak, że orzeczenie w formie kategorycznej, czy dany osobnik jest zdrowy, czy też chory — następcza wprost

symulacji obłędu.

Stwierdził on na podstawie długoletnich obserwacji, że sami lekarze ułatwiają nieraz symulantom udawanie psychozy, przez szereg pytań, którymi starają się stworzyć sobie pojęcie o formie zbrodni, z jakim mają do czynienia.

Te pytania właśnie

nasuwały mimowoli osobom symulującym odpowiedź wniósł: stosownie do domniemanej diagnozy lekarskiej, udają melancholję, lub idiotyzm, afektują stany ostrego podrażnienia, albo

atak furii.

Doktor leczący umysłowo chorego pacjenta dąży do syntetyzacji objawów patologicznych, nieświadomie jednak

Głec Kłimek, cześla, wyjechał jak co dnia na robotę do Stuzewa, matka zaś poszła na Mokotów kupić coś mleka na obiad i po węgla.

Zostawiła w mieszkaniu (ul. Podchorążych 79)

dzieci same:

Stasia 14-stoletniego i Piotrusia, mającego półrocza roku.

Stasia leżała w kąpiele, a Piotruś miał się nim opiekować.

Niestety matka, wychodząc, zapomniała schować zapalek.

Ognia pod kotłnią nie było, ale — o mój Boże kochany, o losie straszny, — zapalek zapomniała schować przed dziećmi!

Dostrzegł je wnet starszy i, bawiac się nim podpalit

wór wiorów.

stojący między kotłnią a kotłnią.

Włóczył się się tłuć zwol-

Nieuważna matka

Dwoje dzieci zadusło się dymem

Zostawiła niebacznie zapalki w izbie

Ojciec na robocie w Stuzewie jeszcze nic nie wie o nieszczęściu

(Od warszawskiego korespondenta).

ra, bo wilgotne i mocno zblizte dym grzający wydobylał się coraz obficiej, napędzając izdeblę gestym, niebieskim ol lokiem.

Dym grzał oczy.

drażnił boleśnie nozdrza i gardła dzieci.

Młodszy w kąpiele kwilił bezradnie, turl powleki, kaszlał i krzusił się. Starszy myślał o ratunku.

Niestety drzwi były zamknięte na klucz — Piotruś nie mógł uciec — może i wołał o ratunek, ale

sasładki nie słyszał.

Włec ostatnim wysiłkiem, dusząc się i pół przytomny prawie po omacku dotarł do okna, by je otworzyć.

Ala już mu na to sił zabrakło. Włec tylko pozzrzucił doniczki z kwiatami, przewrócił krucyfiks, stojący na parapacie — i tam pod oknem

upał zemdlny.

Tymczasem swąd palących się wiorów rozchodził się po całym domu — sasładki zaczęły się zastanawiać — skąd? a gdy spostrzegły (o godz. 9 min. 10) dym wychodzący ze szpar drzwi i okna mieszkania Klimków — ppospieszyły na ratunek.

Nadbiegła niebawem i matka.

Otworzono drzwi.

Dym buchnął.

kobiety rzuciły się do pomocy.

Porwały na ręce Stasia i Piotrusia. Stasia był siny i zimny, leciał przez ręce.

Którą z sasładek znalazła tymczasem pod blatem trzyletniego Piotrusia.

Wyniosły chłopców do sąsiedniego garażu i już ciec — chuchać na rekach, dmuchać w twarzyczki — a Klimkowa znów myślała że odratuje dzieci.

W domostwie przy ul. Podchorążych Nr. 79, tuż za Belwederem, została

dwa sine trupki —

matka rozszalała z rozpaczą

zawodziła i opowiadała tłumowi

kobiet, że wyszła do miasta, bo

przebiegła na obłęd, trzeba było

kupić, że

zapalki

chowa zawsze przed dziećmi —

a tylko dziś je zostawiła na korytarzu.

Wieczorem wróci z roboty

ojciec...

Koleje austriackie stały się prywatnem przedsiębiorstwem Natychmiast mają dawać zyski

Z dniem 1 października b. r. koleje austriackie, będące do tej chwili własnością państwa stały się prywatnem przedsiębiorstwem nowo założonej firmy pod nazwą:

Austriackie koleje zwiazkowe.

Imieniem rządu wydał prezes komisji kolejowej inż. Gintaher orędzie do wszystkich pracowników kolejowych, tłumacząc im motywy jakie skłoniły państwo austriackie do odstąpienia swych kolei prywatnemu towarzystwu.

„Deficyt, brak środków materialnych na przeprowadzenie remontu i zakupna nowych materiałów, a stać widmo zupełnego zniszczenia austriackiego koleinictwa i pograżenia kraju w ekonomicznej ruinie były pobudkami, które skłoniły państwo do tego kroku”.

Konsorcjum prywatne oblicuje sobie pokazne zyski z eksploatacji kolei i przystąpiło już do reorganizacji koleinictwa.

Zjazd przedstawicieli zrzeszeń lokatorskich

(Od warszawskiego korespondenta)

Onegdaj pod wieczór zamknięto dwudniowe obrady zjazdu zrzeszeń lokatorskich. Zjazd liczący obeszany przez przedstawicieli związków powiatowych przyjął jednomyślnie ustawę zwiazku lokatorów i sublokatorów Rzeczypospolitej, referowaną przez p. Margulę.

Celem ustawy jest obrona dachu nad głową, ożywienie współdzielczego ruchu budowlanego, organizacja strony finansowej dla zrealizowania idei banku lokatorskiego.

Nadto obradowano nad kontrprojektem ustawy o ochronie lokatorów. Ważną tę kwestję referował p. Ławkowicz na podstawie uchwały komisji prawniczej, wyłonionej na 7 zjeździe. Kontrprojekt nie dopuszcza wyjęcia jakiegokolwiek obiektu z pod ochrony lokatorów.

Co się tyczy mieszkań, stanowiących uposażenie służbowe i zajmowanych bezpłatnie — to takowe — zgodnie z kontr-

projektem — byłyby wyłączone z pod ochrony z tego jednakże, iż pracownicy nie mogliby zostać usunięci z mieszkań bez słusznej przyczyny, a ocena której należałaby do sądu. Usunięcie jednak winno nastąpić nie prędzej, jak po dostarczeniu innego odpowiedniego mieszkania.

Sprawę wolnych umów — kontrprojekt kategorycznie nie dopuszcza.

W końcu wyłoniono komitet organizacyjny banku lokatorskiego, w skład którego weszli pp.: Ławkowicz — prezes, Dynowski — wiceprezes, Burzyński — sekretarz i Karwowski — skarbnik. Bankowi uchwalono porańcie zwiazków.

Obradom przewodniczył p. Margul. Przysięgł stanowią: pp.: Matuszczyk (Bydgoszcz), Tomaszewski (Kraków), Onaf (Suwałki), Nys (Hajbantce) i Ussowski. Sekretarzami pp.: Ławkowski i Burzyński — obaj z Warszawy.

Cennik węgla górnośląskiego

Ustanoiony został cennik węgla górnośląskiego na I-szą połowę października. Według tego cennika kosztować będzie:

węgiel grubo, kostka I i II 2,552.000 mk., orzech I — 2,452.000 mk., orzech II — 2,263.000 marek, groszek — 2,140.000 mk., grusik — 2,077.000 mk., drobny I — 1,701.000 mk., drobny II

— 1,033.000 mk., niesortowany — 2,126.500 mk., miał — 886.000 mk., miał myty 903.000 mk., za tonne, lokopalin — z podatkiem. Zaznaczyć należy, że przeciętna podwyżka cen wynosi 33%, podczas gdy przeciętna podwyżka plac robotników w tej połowie miesiąca wynosi tylko 26%.

Porady praktyczne

CZYSZCZENIE OPRAZÓW OLEJNYCH

Obraz ustawiony pochyla myśle się miękką gąbką zwilżoną roztworem sody. Należy przecierać aż brud ścieknie, następnie kilkakrotnie powtó-

żyć mycie dopóki obraz się nie spłynie zupełnie czysty. Na zakończenie mycie się obrazu starannie czystą wodą i nie wycierając pozostawia do wyschnięcia.

